

Po litewskiej szkole na studia polonistyczne? Czyli o Litwinach studiujących filologię polską

kurierwilenski.lt/2023/05/19/po-litewskiej-szkole-na-studia-polonistyczne-czyli-o-litwinach-studiuujacych-filologie-polska/

May 19, 2023



Czytaj również...

Vitalija Stravinskienė: „Pilecki był wychowany na twardego Polaka”

„Przegląd” BM TV z Arturem Ludkowskim. „Jesteśmy obiektem niemałym”

Dobrowolska tymczasową szefową resortu oświaty.

Polonistyka nie tylko dla Polaków

— Polonistyka na Uniwersytecie Wileńskim powstała ponad 30 lat temu, w 1992 r. Jej założycielem był prof. dr hab. Algis Kalėda. Ponieważ od lat 50. w Wilnie istniała już inna polonistyka, o kierunku pedagogicznym, dla absolwentów wyłącznie szkół polskich, wiadomo było, że nowy kierunek na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wileńskiego powinien mieć inny charakter, czyli kształcić nie tylko przyszłych pedagogów i nie tylko te osoby, które ukończyły szkoły polskie. Od początku funkcjonowały dwa osobne programy

nauczania — filologia polska jako ojczysta i jako obca. Zainteresowanie było duże, gdyż Polska była nie tylko bliskim sąsiadem, ale swego rodzaju oknem do Europy — ukończenie studiów polonistycznych otwierało możliwości wyjazdu i znalezienia atrakcyjnej pracy — przybliżyła historię kierunku dr Irena Fedorowicz.

Czytaj więcej: [Irena Fedorowicz: Wilno to miasto nierozłącznie związane z literaturą](#)



Już wkrótce na Uniwersytecie Wileńskim ruszy program dla nauczycieli innych kierunków, którzy będą chcieli zdobyć dodatkową specjalizację — nauczanie języka polskiego i literatury
| Fot. Marian Paluszkiewicz

Dlaczego właśnie polski?

— Historie Litwinów, którzy zdecydowali się na studia polonistyczne od zera, są bardzo różne — zaznacza rozmówczyni. — Studenci z pierwszych roczników wybierali filologię polską czasami dlatego, że ... wydawała im się „egzotyczna”, bo nic o niej nie wiedzieli. Część z nich chciała poznać język swoich przodków — dziadków i babć. Pamiętam studentkę sprzed lat, Agnė, która opowiadała o tym, że dla niej, Litwinki, najważniejszą relikwią rodzinną była pamiątka po babci — polski modlitewnik. Ta studentka najpierw studiowała historię na naszym uniwersytecie, później przeniosła się na filologię polską, bardzo się cieszyła z tego, że mogła wyjechać w ramach programu Erasmus na studia na Uniwersytecie Warszawskim.



„Język ogólnopolski zawsze brzmiał dla mnie bardzo szlachetnie” — mówi Jurinta Jackevičiūtė
| Fot. archiwum prywatne

Litewscy studenci filologii polskiej

Tymczasem była studentka filologii polskiej Jurinta zapytana o to, dlaczego zdecydowała się na naukę języka polskiego, stwierdza, że wpływ na jej decyzję miała fascynacja jego warstwą brzmieniową.

— Zdecydowałam się na studiowanie polonistyki, bo chciałam poznać kulturę polską. W 2017 r. dużo śpiewałam w kościele Ducha Świętego w Wilnie. Byłam zakochana w polskich pieśniach. Język ogólnopolski zawsze brzmiał dla mnie bardzo szlachetnie — trochę jak francuski i słowiański w jednym. Było to pewnego rodzaju zauroczenie. Organista mówił, że mam talent do języków, bo wtedy próbowałam śpiewać bez zrozumienia języka — wspomina studentka.



„Lubię polskie kino i literaturę. Chciałem móc czytać i oglądać filmy polskie w oryginalnym języku” — mówi reżyser Kornelijus Stučkus
| Fot. archiwum prywatne

Natomiast w przypadku Kornelijusa o wyborze studiów zaważyło zainteresowanie polskim kinem i literaturą.

— Lubię polskie kino i literaturę. Chciałem móc czytać i oglądać filmy polskie w oryginalnym języku. Lubię starą polską szkołę filmową, zwłaszcza filmy dokumentalne. Jestem fanem takich twórców jak Andrzej Żuławski czy Paweł Łoziński. Podobają mi się też niektóre filmy Kawalerowicza — wyjaśnia Kornelijus.

Zaznacza, że zainteresowanie kulturą polską nie jest bynajmniej ewenementem wśród litewskiej młodzieży. Stwierdza, że wśród znajomych również zaobserwował podobne literackie i filmowe upodobania.

— Obecnie wszyscy z mojego otoczenia czytają Gombrowicza. Wydaje mi się, że to dlatego, że w ostatnim czasie pojawiło się niemało tłumaczeń jego książek na język litewski. Kinem polskim i teatrem też się interesują. Te zainteresowania wynikają często z tego, że są to po prostu dobrze opowiedziane historie. Nietrudno jest chociażby polubić takie filmy jak „Corpus Christi” czy dzieła Pawlikowskiego — mówi młody reżyser.

W sercu Kornelijusa szczególne miejsce zajęła polska literatura współczesna.

— Podczas studiów dość dobrze poznałem polską literaturę współczesną. Do dziś czytam Bruno Schulza, Witkiewicza, Myśliwskiego, Janusza Głowackiego. Niektóre utwory na stałe leżą na moim stole, chociażby „Sklepy cynamonowe” Schulza — wymienia nasz rozmówca.

Jurinta natomiast wspomina, że podczas studiów polonistycznych najbardziej wciągnęła ją nauka o językoznawczej warstwie języka polskiego.

— Najbardziej mi się spodobała historia gramatyki języka polskiego. Studiowałam ją, gdy byłam na Erasmusie w Warszawie. Mam też dobre wspomnienia z zajęć z fonetyki oraz składni języka polskiego — dzieli się rozmówczyni.

(Nie)trudny język

Czy język polski jest trudny? Rozmówcy mieli nieco odmienne zdanie na temat trudności związanych z przyswojeniem języka polskiego. Zdaniem Kornelijusa, to język trudny do opanowania dla tych, którzy nie posiadają znajomości innych języków słowiańskich, takich jak chociażby rosyjski bądź ukraiński. Jurinta z kolei uważa, że narracja o języku polskim jako języku bardzo trudnym dla Litwinów jest przesadzona. Zaznacza, że polski w swojej warstwie gramatycznej w końcu nie różni się od litewskiego tak bardzo jak języki z bardziej odległych rodzin językowych.

— Na drugim roku studiów chodziłam na lekcje języka polskiego w Instytucie Polskim. Była tam grupa litewska i wszyscy byli bardzo zdolni. Byłam pod wrażeniem ich umiejętności. Czasem Polacy mówią, że ich język jest bardzo trudny chociażby dlatego, że jest tam dużo takich dźwięków, jakich nie ma w litewskim. Jednak nie jest on trudny do opanowania w porównaniu z francuskim, niemieckim czy też językiem arabskim, w którym istnieją takie dźwięki, jakich odpowiedników w ogóle nie znajdziemy w języku litewskim — dzieli się swoimi spostrzeżeniami rozmówczyni.

Czytaj więcej: [Język polski nie tylko od święta](#)

Zastosowanie praktyczne języka polskiego na Litwie

Kornelijus i Jurinta zgodnie stwierdzają, że znajomość języka polskiego znajduje na Litwie zastosowanie praktyczne.

— Myślę, że jest to umiejętność przydatna na Litwie. Przede wszystkim z powodu dobrych stosunków międzynarodowych między Polską a Litwą. Są potrzebni tłumacze. Osób znających język polski nie ma zbyt dużo, a dobrych tłumaczy szczególnie brakuje — stwierdza Jurinta.

Studentka zdradza, że szczególnie leży jej na sercu podniesienie poziomu nauczania polskiego w szkołach, w których nauczany jest jako język ojczysty.

— Myślę, że potrzebna jest lepsza jakość lekcji języka polskiego w polskich szkołach, szczególnie w miejscowościach, w których język ten jest najbardziej dotknięty przez wpływ języka białoruskiego — zauważa rozmówczyni.

Jurinta stwierdza, że zainteresowanie nauką języków słowiańskich od zera jest obecnie w jej odczuciu dość rzadkie wśród młodych Litwinów. Studentka dodaje, że nie uważa tego za problem jedynie języków słowiańskich, lecz braku chęci młodych osób wiązania swojej przyszłości z jakimikolwiek studiami językowymi.

Spadek zainteresowania filologią polską

Zdaniem dr Ireny Fedorowicz, główne przyczyny spadku zainteresowania filologią polską znajdują się w znacznie lepszej perspektywie zarobkowej, jaką z kolei niesie ze sobą nauka języków zachodnioeuropejskich.

— Zainteresowanie studiami polonistycznymi wyraźnie spadło po wejściu Litwy do Unii Europejskiej, kiedy pojawiły się inne niż dotychczas, bardzo atrakcyjne możliwości kształcenia młodzieży z Litwy w najlepszych uniwersytetach europejskich. W tym czasie na Wydziale Filologicznym powstały nowe kierunki, wzrosło zainteresowanie językiem angielskim i językami skandynawskimi. Istnieje przekonanie, że znajomość tych języków otwiera przed młodymi ludźmi więcej szans na znalezienie atrakcyjnej pracy — wyjaśnia dr Fedorowicz.

Jednocześnie wykładowczyni ma pozytywne odczucia wobec pomysłu wprowadzenia języka polskiego jako jednego z języków obcych w litewskich szkołach.

— Trudno jest powiedzieć, jakie będzie zainteresowanie w skali kraju, mam nadzieję, że w Wilnie czy np. na Kowieńszczyźnie oraz w miejscowościach leżących blisko granicy z Polską, będzie ono znaczne. Na pewno na początku nie wszędzie będzie łatwo znaleźć pedagogów polonistów. Ale myślę, że to kwestia czasu. Już wkrótce na naszym uniwersytecie ruszy program dla nauczycieli innych kierunków, którzy będą chcieli zdobyć dodatkową specjalizację — nauczanie języka polskiego i literatury — mówi Irena Fedorowicz.

Czytaj więcej: [Ukraińcy są zainteresowani studiami polonistycznymi na Litwie](#)

Katarzyna Jachimowicz